GODZIENNA

Nr 132. ROK 1832. PIĄTEK 18 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donies: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0̄ 0̄ ǫ.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 350	† 6.0	† 0 0	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
17 12	„ 3. 729	7.5	0.5	Półn. zachodni mocny	„	Deszcz.
3	„ 3. 798	8.6	0.0	Zachodni mocny	„	
9	„ 3. 881	† 5.4	† 2 0	Połud. wschodni średni	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Przez okólnik z daty $\frac{2}{14}$ kwietnia r. b. do Nu.393. uwiadomieni zostali pomiedzy innemi JPanowie: Redempt Olechowski, Dominik Biedrzycki, Józef Hierosz, Juliusz Dunin Wąsowicz i Leon Grabiański — o udzieloney nayłaskawiey dla nich amnestyi i wolności powrócenia do królestwa Polskiego; — gdy zaś stósownie do treści powołanego okólnika, ciż niezgłosili się dotąd do podpisanego, celem wykonania przysięgi, — przeto wzywa ich ninieyszem podpisany po raz ostatni, aby dla dopełnienia przepisanych formalności bez opóźnienia do niego zgłosili się. —

Co zaś do JPanów Spirydyona Rohośińskiego i Ludwika Dembickiego, którzy oświadczyli przez inne osoby niemożność na teraz tych formalności dopełnienia, gdy czas już znaczny od tey daty upłynął, przeto wzywam ich również ninieyszem, aby temuż obowiązkowi w jak naykrótszym czasie zadosyć uczynili. —

w Krakowie dnia 10 Maja 1832 r.

Sztabu Jeneralnego Gwardyi pułkownik.
Kotzebue.

(3raz.)

DYREKCYA POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechney wiadomości, iż w depozycie jey znaydują się znalezione rzeczy niewiadomego właściciela jako to: fraki dwa, spodni par dwie, tużurek, futro kobiece, mantelzak, rękawiczki i płachta; ktoby się przeto sądził bydź właścicielem tychże, ma się w przeciągu trzech miesięcy do dyrekcyi Policyi zgłosić i prawo swe udowodnić.

Kraków dnia 16 maja 1832 r.

Za Senatora Dyrektora Policyi
J. *Księżarski.*
Paprocki Sekr:

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM,
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Uwiadomia publiczność, że w kontynuacyi rozporządzenia Senatu z dnia 4go b. m. Nro.2035. w dniu 26. tegoż b. m. o godzinie 10tey przed południowey w biórze wydziału dochodów publicznych i skarbu, przez publiczną licytacyą wydzierżawiony zostanie na trzy lata od dnia 1 czerwca r. b. browar piwny rządowy krakowski z szynkami do niego należącemi. — Licytacya ta czynszu rocznego

zacznie się od złp. 3002. gro: 8. licytant każdy przed zaczęciem takowey licytacyi ma złożyć vadium dziesiątey części tey summy odpowiadające, to jest: złp. 300. gro: 7. O dalszych warunkach w wydziale dochodów każdego czasu dowiedzieć się można.

Kraków dnia 16 maja 1832. r.

Bartl.

(1raz.) *Gadomski* S. W.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: komoda, szafa, stoliki, odzież, i zegarek złoty repetyer, będą dnia 22 maja r. b. o godzinie 10 w Sukienicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane, a zaś tegoż dnia o godzinie 11stey takież same effekta, uległe także prawnemu zajęciu, zostaną w domu pod No.56. w Krakowie przy ulicy Sienney stojącym, zlicytowane.

Dziarkowski Kom: Sąd:

Część Nieurzędowa.

WIADOMOSCI Z POCZTY WCZORAYSZEY.

Paryż 3 *Maja.* Nadeszła wczoray depesza telegraficzna z Marsylii, donosząca o wiadomych tam rozruchach karlistów, wzniecila tu niejaką obawę i niespokoyność; albowiem rozruchy te wystawiano sobie daleko groźnieyszemi, jak opiewał *Monitor*, dziennik urzędowy. Atoli uspokojono się nieco za nadeyściem i przybyciem na giełdzie około południa drugiey depeszy którey jest następująca osnowa:

Marsylija 30 Kwietnia o godzinie wpół do dwunastey.

»Prefekt departamentu Uyścia Rodanu do »ministra spraw wewnętrznych. Rozruch buntowniczy który dziś rano wybuchnął, został »przytłumiony. Troykolorowa chorągiew powiewa znowu z wieży S. Wawrzyńca, na którey byli buntowniey wywiesili białą chorągiew. Kilku nawet naczelników rokoszu uwięziono. Przeciwko tym którzy ściągnęli »na siebie podeyrzenie, że są taynymi podżegaczami buntu, rozpoczęte jest śledztwo. »Wszystko wróciło do porządku.» —

Urzędowe to doniesienie sprawiło, że kurs papierów w małey bardzo ilości się zniżył. Tymczasem obawiali się niektórzy, że gdy pierwsza depesza była bez daty, a więc ta druga mogła bydź wcześnieyszą i tym sposobem rozruch mógł jeszcze bydź nieprzytłumiony. Zaczęły się rozchodzić wieści, że pod czas tego zaburzenia w Marsylii, xiężna Berry znaydowała się na okręcie stojącym na przedporciu, oczekując na dalsze wypadki.— Zdaje się że i tu w stolicy, były przygotowane rozruchy, atoli czuyność władz potrafiła im wcześnie zapobiedz, albowiem mały ruch onegdayszego wieczora, niezasługuje nawet na wspomnienie. — Około 150 młodych ludzi z klassy roboczey, przebiegało ulice w śród wykrzyków: »*Niech żyje rzeczpospolita! Precz z Filipem!*» — atoli oddział gwardyi municypalney, niebawem ich rozpędził.— Jeden z nich który dał ognia z pistoletu, został schwytany, ale za wznowieniem zbiegowiska potrafił się wymknąć i uciec.— Wczoray była w stolicy zupełna spokoyność; atoli cała osada paryzka odebrała rozkaz zostawania pod bronią i w gotowości na pierwsze zawołanie.

Rząd wiedział od trzech miesięcy o spiskach karlistów w Marsylii. Powstanie miało nastąpić nayprzód 15 lub 20 marca, potem 21 kwietnia, nakoniec 28go; i to razem na kilku punktach Francyi południowey;— była mowa o wylądowaniu xiężny Berry; jakoż z innych stron wiadomo było rządowi, że pomieniona xiężna miała zamówiony statek parowy *Il Columbo* i drugi *Karól Albert* był także na jey zawołaniu; naczelnicy sprzysiężenia poodbierali rozmaite summy pieniężne; wielu spodziewało się pomocy od mieszkańców. Lecz gwardya narodowa i woysko, zniweczyły te wszystkie ich nadzieje.

Dnia 4 *Maja.* Niepodpada już wątpliwości, że podczas rozruchów w Marsylii, xiężna Berry znaydowała się na statku parowym, na którym także był i marszalek Bourmont, krążąc w bliskości portu; i dopiero po zerwaniu białey chorągwi z wieży S. Szczepana, oddalili się z tamtąd.—

Pomiędzy republikanami i karlistami była tu już umówiona nocna *serenada szyderska* w nocy z dnia onegdayszego na wczorayszy, na którą zebrać się miało przeszło 9,000 ludzi, przed gmach pewney dostoyney Osoby, lecz policya zapobiegła temu nędznemu zamachowi.—

Podług wiadomości z Marsylii pod dniem 1 maja, rozpuszczona tam już była proklamacya, w którey xiężna Berry przybrała tytuł rejentki.—

Dnia 5 *Maja.* Dzisieyszy monitor zawiera następujący artykuł: »Wczoray rozgłoszono na giełdzie, różne fałszywe zatrważające wieści o wypadkach w Marsylii, atoli

rząd odebrał ztamtąd depesze po dzień 4 b. m. Spokoyność panuje tam zupełna Podobnież doniesienia nadeszły z rozmaitych innych części królestwa.»—

Po ogłoszeniu takowém zaraz papiery poszły w górę.

Dnia 6 *Maja.* Wszyscy officerowie bawiący za urlopem w Paryżu, odebrali rozkaz powrócenia natychmiast do swych korpusów.— Cholera tak znacznie się już zmnieyszyła, że od dnia onegdayszego do wczorayszego umarło w lazaretach tylko 27 a w domach 33 osób. — Składki miłosierne na ubogich cholerykow wynoszą już summę 635,132 franki, a na sieroty po zmarłych 18754.

Londyn 5 Maja.

Z wielką przyjemnością, mówi dziennik *Times*, przychodzi nam oznaymić, że ratyfikacya traktatu belgiyskiego z d. 15 listopada r. z. wczoray wieczór ze strony Rossyi w wydziale spraw zagranicznych wymienioną została. — Teraz ciekawą rzeczą jest jakie zrobi wrażenie na królu hollenderskim ta decyzya pięciu wielkich mocarstw europeyskich! — Dziennik *Kuryer* donosi, że lubo ratyfikacya rossyjska żadnych większych nieczyni zaostrzeń jak uczyniła Austrya i Prussy, atoli N. Cesarz Mikołay protestował się jak naymocniey przeciw wszelkim zmuszającym środkom przeciw Hollandyi.

Podług naynowszych wiadomości z Terceiry pod dniem 18 kwietnia, przybyły tam dwa okręty z Francyi, mające na swych pokładach 600 ochotników francuzkich i polskich, którzy się ofiarowali służyć w wyprawie Don Pedra przeciwko Portugalii. Odesłano ich natychmiast do St. Michel. — Na dniu 15 kwietnia postanowił xiążę rejent Portugalii, (Don Pedro) wyruszyć z całą wyprawą 10 maja niezawodnie. Wypadki jey będą nader ciekawe.

Półki Don Pedra składają się z wyboru wyćwiczonych żołnierzy.

ROSSYA.

Petersburg 2 Maja.

Na dniu 29 z. m. obchodzona tu była uroczystość urodzin wielkiego xięcia cesarzewicza następcy tronu Alexandra.— Jego Cesarska Mość zaszczycił rozmaite osoby orderami. —

Z Wilna 2 *Maja.* Niedawno wyszła tu poraz pierwszy z druku gramatyka żmudzka.

Z Rygi 1 *Maja.* Na przedstawienie tuteyszego gubernatora wojennego barona Pahlena, J. C. Mość zaszczycił gubernatora cywilnego Inflant P. Foelkersahm, orderem S. Anny pierwszey klassy, a cywilnego gubernatora Kurlandyi P. Brewern orderem S. Stanisława I klassy.

GRECYA.

— Dzienniki paryskie donoszą, iż hr. Augustyn Capodistrias, jako prezes rządu greckiego, wydał d. 25 stycznia następującą odezwę do Greków:

»Hellenowie! Przedewszystkiém dziękujmy Wszechmocnemu Bogu, który zawsze oyczyznę naszą ratował, a potém dostoynym sprzymierzonym monarchom, którzy nieprzestawali obdarzać nas swoją życzliwością i dzielną opieką. W chwili, kiedy kilka prowincyj krajowych stało się widownią nowych zaburzeń, przez które osobisty interess i złośliwość chciały wtrącić Grecyą w przepaść klęsk, mocarstwa sprzymierzone dają nam nowe dowody oycowskiey swojey pieczy i podają ratującą rękę Hellenom. Uznają zgromadzenie narodowe, i rząd przez nie ustanowiony; wzywają wszystkich obywateli do szanowania środków jego i pełnienia swoich powinności. Zapowiadają nam oraz, iż bliski jest dzień, w którym los Grecyi przez wybor monarchy ma bydź ostatecznie ustalony. Na mocy uchwały zgromadzenia narodowego, powołani tymczasowie do naywyższey dostoyności, i przejęci głębokim smutkiem z wielkiego nieszczęścia, które oyczyznę dotknęło, i jest tylko skutkiem wewnętrzney niezgody, jesteśmy przekonani, iż nie mogliśmy się inaczey przyłożyć do urzeczywistnienia dobrych zamiarów opiekujących się nami mocarstw, jak raz jeszcze przedsiębiorąc przełożeniem i dobrocią przywrócić porządek i spokoyność w tych częściach Grecyi, którym zła chęć jednych, a łatwowierność drugich zagraża niebezpieczeństwem pogrążenia w nieszczęściu. Temi uczuciami powodowani, oświadczamy co następuje: 1) Każdemu obywatelowi cywilnemu lub woyskowemu, który miał udział na zgromadzeniach rewolucyjnych, jakikolwiek stopień posiadał, nadaje się zupełna amnestya. Nikt nie ma bydź odpowiedzialnym za czynności w czasie powstania, gdy w przeciągu dziesięciu dni licząc od ogłoszenia nnieyszego postanowienia,

złoży broń, i wróci do mieysca mieszkania swego, celem zachowania się spokoynie. — Wyłączeni są tylko wpólnicy zamordowania nieboszczyka prezesa, wieczney pamięci, oraz ci, którzy jako tacy są oskarżeni, a których dowody zbrodni znaydują się w biórze ministerstwa sprawiedliwości, jako też ci, którzy już zostali pociągnieni do sądu, lub na których już wyrok zapadł. 2) Prości obywatele i woyskowi aż do stopnia sierżanta, mogą wrócić do domów swoich, opatrzeni w świadectwo dowódcy woyskowego lub jednego z nadzwyczaynych kommissarzy prowincyonalnych, aby byli wolnemi co do osób i majątku swego. 3) Ci, którzy przed powstaniem znaydowali się w twierdzach, powinni mieć świadectwo od gubernatora. Amnestya nie rozciąga się daley, jak do terminu wyznaczonego, a ci, którzy zaniechają z niey korzystać, lub nie chcą uledz wydadanym przepisom, doznają surowości praw istnących. 4) Turcy, którzy wrócili do Grecyi, lub przed powstaniem znaydowali się w Grecyi, a należeli do zaburzeń, powinni w 14 dniach oddalić się z kraju greckiego. Hellenowie! Słuchaycie głosu tego, który wkrótce rozstanie się z wami; połóżcie koniec waszym rozterkom; nie plamcie ziemi oyczystey krwią braci waszych; do namiętności, które niestety niezgodę między wami wznieciły, nieprzyłączaycie zaciętey nienawiści, którąby długą zgryzotę sumienia pozostawiła. — Wstrzymaycie wasze uzasadnione lub nieuzasadnione uskarżania, aż do przybycia naszego monarchy, i zupełnie zaufaycie jego bezstronności i sprawiedliwości. Staraycie się, aby was znalazł w jedności i powolności, iżby wstępując na ziemię nowey swojey oyczyzny, mógł mieć przyjemną nadzieję utwierdzenia waszey i swey szczęśliwości. Hellenowie! któżby z was mógł zatkać ucho swoje na to wezwanie, i przyjąć na siebie tak wielką odpowiedzialność, nieprzestając własną ręką rozrywać nieszczęśliwey Grecyi? — W Nauplia dnia 25 stycznia. — (podp.) Prezes *Capodistrias.* Sekretarz Stanu *Spiliades.*»

Rząd w Nauplii (pisze Niemiecka *Powszechna gazeta*) ogłosił d. 9 marca co następuje: — »Dowódcy potęgi morskiey sprzymierzonych mocarstw zgromadzili się celem naradzenia się względem środków, jakich użyć mają dla uskutecznienia nowego obowiązku, włożonego na nich przez konferencyą londyńską protokułem z dnia 7 stycznia. Zważywszy, iż zamiarem 3ch dworów jest uznawać za prawy rząd ten, który zgromadzenie w Argos ustanowiło, a którego stolica znayduje się teraz w Nauplii, i że mają zlecenie przykładać się do publiczney spokoyności i posłuszeństwa w kraju greckim; zważywszy, iż rząd tymczasowy usiłując odpowiedzieć życzeniom sprzymierzeńców, mającym na celu puszczenie w niepamięć zaburzeń wznieconych niedawno w Grecyi, i razem przeszkodzenie nowym rozbojom morskim na Archipelagu, ofiarował wszystkim stronnictwom środki do niezwłocznego pojednania przez amnestyą za polityczne wykroczenia, wyłączając tylko wspólników zamordowania nieboszczyka prezesa Grecyi, których akta oskarżenia są w ministerstwie sprawiedliwości, lub którzy już zostają pod sądem, albo też na których ostateczny zapadł wyrok; wydali ninieysze oświadczenie, które ma bydź udzielone znakomitszym mieszkańcom Idryi i zebranym naczelnikom stałego lądu greckiego, niebędącym dotychczas pod administracyą rządu tymczasowego, aby się do niey stosowali, i z swojey strony mogli dać dowody pojednania i podległości. Dowódcy potęgi morskiey trzech dworów dzieląc sposób myślenia Panów rezydentów, wynurzony w ich oświadczeniu z dnia 8 marca, spodziewają się, iż rzeczone oświadczenie i akt amnestyi rządu tymczasowego, sprawią skutki naybardziey zaspokajające, oraz zebrani naczelnicy stałego lądu greckiego, nie będą się ociągać złożyć broń i spokoynie wrócić do posłuszeństwa. W przeciwnym razie, dowódcy potęgi morskiey 3ch dworów ubolewając nad zawiedzionemi nadziejami swemi, przejęci obowiązkami, włożonemi na nich protokółem z dnia 7 stycznia, widzieliby się przywiedzeni do potrzeby uskutecznienia piątego artykułu wspomnionego protokółu, do którego się Panowie rezydenci stosują. Na pokładzie okrętu linijowego St. Vincent.

(podp.) *Hatham, Ricord, Hugon.*»

TEATR NARODOWY.

Zapowiedziana melodrama romantyczna w trzech porach, pod napisem: WANDA I KRAKOWIANKI, daną będzie w niedzielę — z muzyką kompozycyi P. Szlagorskiego dyrektora opery. Pora pierwsza pod tytułem: SOBÓTKI zaczyna się w zamku krakowskim a kończy się nad Wisłą w śród palących sobutek, rzucania wianków i tańca krakowianek i krakowiaków. — Pora druga pod tytułem RĘKAWKA zaczyna się w komnacie Wandy a kończy się na Krzemionkach u mogiły Krakusa; — Pora trzecia pod tytułem: UBÓSTWIENIE WANDY, dzieje nad Wisłą naprzeciw zamku. — Wystawa ma bydź okazałą.